

Proces urbanizacji miast w Polsce a rodzinne ogrody działkowe

Dr hab. inż. Piotr Lewandowski, Instytut Budownictwa i Geoinżynierii,
Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

1. Wprowadzenie

Tereny miast – to poza obszarami zabudowanymi także zielona infrastruktura, stanowiąca istotny element przestrzeni miejskiej. Samo pojęcie jest tłumaczeniem angielskiego terminu *green infrastructure*. W starszych publikacjach np. Szulczewskiej [1] spotyka się również wersję *green structure*. Jako termin zielona infrastruktura jest pojęciem stosunkowo nowym, choć mającym swe korzenie w koncepcji łączenia parków i terenów zieleni dla korzyści społecznych oraz idei łączenia i ochrony naturalnych terenów w celu ochrony bioróżnorodności i przeciwdziałania fragmentacji krajobrazu [2]. Trudno o przytoczenie jednej kompleksowej definicji zielonej infrastruktury. Niektóre z nich wskazują na tereny tworzące zieloną infrastrukturę i/lub na różnorodne funkcje, jakie powinna ona pełnić [3]. Można domniemywać, że zielona infrastruktura to strategicznie zaplanowana sieć, czy też narzędzie polityki przestrzennej [4] lub cel strategiczny urbanistyki [5]. Obok licznych publikacji krajowych podejmujących powyższą tematykę [1, 3–7] istotny dla zrównoważonego rozwoju miast jest Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów [8]. Zawiera on obszerną definicję zielonej infrastruktury. Istotne jest jednak, że w definicjach zielonej infrastruktury powtarzają się jej pewne charakterystyczne cechy, tj. wielofunkcyjność składowych elementów i całej struktury oraz jej przestrzenna spójność (powiązania między elementami zielonej infrastruktury).

Zieloną infrastrukturę można podzielić zależnie od sposobu zdefiniowania i skali przestrzennej jej odniesienia. European Environment Agency [9] podaje trzystopniowy podział elementów. Najwyżej hierarchicznie znajduje się poziom regionalny i krajowy (np. parki regionalne/narodowe, tereny rolne, rzeki, zbiorniki wodne itp.). Poziom pośredni (miasta lub jednostki administracyjnej) zajmują np. parki, jeziora, rzeki, tereny rekreacyjne itp. Najniższa w hierarchii jest skala lokalna (najbliższe otoczenie/sąsiedztwo, albo teren wsi), w tym np. drzewa uliczne, zieleńce, ogrody działkowe, place miejskie, cmentarze i inne. Wśród wymienionych bardzo istotne miejsce w przestrzeni największych polskich miast zajmują ogrody działkowe i miejskie tereny rolnicze. Te

pierwsze w roku 2017 zajmowały łącznie w Polsce 40,6 tys. ha, zaś miejskie tereny rolnicze w 2008 roku dla 28 największych miast stanowiły 2,42 tys. ha [10-11]. Mają one łącznie największe znaczenie dla powierzchni miejskiej aktywnej użytkowanej rolniczo. Zatem ich rola w kształtowaniu zielonej infrastruktury miast jest największa. Proces presji urbanizacyjnej w Polsce dotyczy obu wymienionych powyżej rodzajów gruntów. Jednak o ile przekształcenie (wyłączanie z produkcji rolnej) terenów agrarnych i postagrarnych nie wywołuje w większości kontrowersji, o tyle tereny zagospodarowanych i zainwestowanych ogrodów działkowych są bardzo często elementem licznych konfliktów społecznych w skali lokalnej. W obu przypadkach, w ostatnich 10–15 latach, proces ten się nasilił, co jest wynikiem wyczerpującej się powoli przestrzeni miejskiej przeznaczonej głównie na cele mieszkaniowe [3, 12–16].

2. Sytuacja ogrodów działkowych w Polsce

Idea ogrodów działkowych po raz pierwszy została zrealizowana w Europie w Lipsku w 1865 roku z inicjatywy lekarza Daniela Gottlieba. Celem było zapewnienie mieszkańcom osiedla przyfabrycznego z jednej strony terenów rekreacyjnych, z drugiej nadających się do uprawy. Plony mogły poprawić sytuację materialną ubogich robotniczych rodzin [13]. Chociaż odpowiedni akt prawny (The 1845 Enclosure Act) regulujący zasady zakładania ogrodów działkowych w miastach z przeznaczeniem dla najmniej zamożnych wydano wcześniej (1845) w Wielkiej Brytanii [17, 18].

W Polsce pierwszy ogród działkowy, funkcjonujący do dziś pod niezmienną nazwą „Kąpiele Słoneczne”, powstał w Grudziądzu w 1897 roku. Po uzyskaniu niepodległości w 1918 roku było ich już 19, głównie w Wielkopolsce i na Śląsku. Zajmowały one łącznie 70 ha i zrzeszały nieco ponad 2000 działkowców. W roku 1927 powstał Związek Towarzystw Ogrodów Działkowych RP, a rok później pierwsza ustawa o ogrodach działkowych [13]. Kryzys lat 30., a w późniejszym okresie II wojny światowej i wynikające z tego tytułu zubożenie społeczeństwa przyczyniły się do bardzo wysokiego zainteresowania ogrodami działkowymi w całej Europie. W przypadku naszego kraju, wydano Dekret PKWN z 1944 roku nacjonalizujący własność ziemi, a w 1946 roku

podniesiono ogrody działkowe do roli urządzeń użyteczności publicznej. W tym czasie narzucono obowiązek zakładania ogrodów przez zakłady pracy [14]. Przyczyniło się to do relatywnie szybkiego tworzenia ogrodów działkowych i zaspokajania rosnącego zainteresowania tą formą równoległej realizacji działań rekreacyjnych i możliwości poprawy bytu materialnego. W 1946 roku liczbę działek indywidualnych szacowano na 1,6 mln [13, 19]. W szczyście swej popularności – w końcu lat 80. ubiegłego wieku ogrody działkowe zajmowały 2–5% powierzchni dużych miast, co świadczy o znaczącej roli, jaką odgrywały w ich przestrzeni i strukturze [14]. W latach 1990–2009 liczba ta zmalała i wynosiła niespełna 1 mln. Polski Związek Działkowców (PZD) uważa, że wynika to nie z braku zainteresowania polskich rodzin, ale jest przede wszystkim skutkiem braku terenów przeznaczanych na ogrody. Świadczą o tym, zdaniem PZD, liczne prośby do urzędów decydujących o przydziale działek [20]. Niestety, popyt na dzierżawę indywidualną działki znacznie przekracza podaż, dlatego listy oczekujących stale się wydłużają [13].

Jak podają Gałęcka-Drozda i Zachariasz [12], problem obecności terenów o charakterze rolniczym w sąsiedztwie terenów zurbanizowanych dużych miast jest typowy dla dynamicznie rozwijających się gospodarek wolnorynkowych. W realiach państw postkomunistycznych zjawisko to często jest potęgowane przez fakt, iż po zmianach ustrojowych większość terenów rolniczych została sprywatyzowana, względnie odnaleźli się prawowici właściciele lub ich spadkobiercy. Sprzyja to spekulacjom w obrocie ziemią [21].

Dodatkowo ograniczona w przestrzeni miast powierzchnia ogrodów działkowych powoli, acz systematycznie maleje. W skali kraju, w okresie 2003–2013 ich liczba spadła z 5199 do 4926, czyli o 5,2%. Największy spadek odnotowano w województwach łódzkim (42) i wielkopolskim (30). W dalszym ciągu największą liczbę ogrodów działkowych miały województwa: śląskie (688), dolnośląskie (536) i wielkopolskie (534). Przy średniej w Polsce wynoszącej wówczas 8,7 ha, w wymienionych województwach powierzchnia ogrodów działkowych była największa [15]. Według danych GUS z 2018 roku [10] od 2000 do 2017 roku ubyło 649 ogrodów działkowych, a ich powierzchnia zmniejszyła się o 3,4 tys. ha, czyli o 8%. W 2017 roku najwięcej ogrodów działkowych znajdowało się w województwie śląskim (660) o łącznej powierzchni 4,2 tys. ha, najmniej w województwie świętokrzyskim (79) o łącznej powierzchni 0,8 tys. ha. Największą sumaryczną powierzchnię ogrody działkowe zajmowały w województwie dolnośląskim – 6,3 tys. ha, co stanowiło 0,3% powierzchni województwa.

Zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą z 2013 roku o rodzinnych ogrodach działkowych powinny one być wydzielonym obszarem lub obszarem przeznaczonym na cele rodzinnych ogrodów działkowych, składającym się z działek i terenu ogólnego, służących do wspólnego korzystania przez działkowców, wyposażonym w infrastrukturę ogrodową, przy

czym powierzchnia pojedynczej działki nie może przekroczyć 500 m² [22]. Już wcześniej, bo w 2005 roku Pracownicze Ogrody Działkowe (POD) zastąpiono Rodzinnymi Ogrodami Działkowymi (ROD) [13]. Zgodnie z aktualnymi przepisami „ROD są urządzeniami użyteczności publicznej, służącymi zaspokajaniu wypoczynkowych, rekreacyjnych oraz innych potrzeb socjalnych członków społeczności lokalnych poprzez zapewnienie im powszechnego dostępu do ROD oraz działek dających możliwość prowadzenia upraw ogrodniczych na własne potrzeby, a także podniesienie standardów ekologicznych otoczenia”. Stanowią one tereny zieleni i podlegają ochronie według przepisów o ochronie gruntów rolnych i leśnych, a także dotyczących ochrony przyrody i ochrony środowiska. W kolejnych zapisach ustawy przewiduje się, iż organy administracji rządowej i samorządowej mają tworzyć warunki dla rozwoju ROD, które mogą powstawać na gruntach stanowiących własność Skarbu Państwa, jednostek samorządu terytorialnego oraz stowarzyszeń ogrodowych. Grunty te mogą być sprzedawane, oddawane w nieodpłatne lub odpłatne użytkowanie na czas nieokreślony lub w użytkowanie wieczyste stowarzyszeniom ogrodowym z przeznaczeniem na zakładanie i prowadzenie ROD, przy czym działkowiec może posiadać jedynie prawo do korzystania z działki w formie dzierżawy (dawniej również wieczystego użytkowania). W tej sytuacji, mimo obecności ROD zarządzających aktualnie tytułem prawnym do nieruchomości gruntowej, w tym także w formie własności (możliwość kupna ziemi), członkowie nie mają formalnej możliwości samodzielnego decydowania o prawie do użytkowania działki (sprzedaż, podnajmowanie, dzierżawa) [22]. Zatem z tej strony nie ma zagrożeń dla ROD.

W ostatnich dekadach sposób użytkowania ogrodów działkowych uległ zmianie. Po części wynika to ze złagodzenia zapisów regulaminów, dotyczących sposobu zagospodarowania działek w ROD wynikających z ustawy, a po części ze wzrostu zamożności społeczeństwa. Widoczna jest wyraźna tendencja polegająca na stopniowej zmianie dotychczasowej funkcji uprawowej na rzecz rekreacyjno-wypoczynkowej [13, 23]. Ich dzierżawcy są bardziej zainteresowani realizacją wygodnego i eleganckiego pobytu na działce w formie rekreacyjnej. Takie tendencje przejawiają się w doborze głównie roślinności ozdobnej, w sposobie zagospodarowania działki, wyglądzie altan i ich otoczenia. Wiele domków budują wyspecjalizowane firmy. Są one zadbane i starannie urządzone. Ważne miejsce w ogrodach zajmują eleganckie kąpielki wypoczynkowe z meblami ogrodowymi [13]. Wskazuje to na pojawienie się nowej grupy użytkowników szukających w ogrodach odpoczynku i wyciszenia, a nie jak dawniej ciężkiej pracy przy uprawie warzyw i owoców.

3. Rola i funkcje ROD

Zgodnie z zapisami formalnymi celami ogrodu działkowego (ROD) są: zaspokajanie wypoczynkowych i rekreacyjnych

REWITALIZACJA OBSZARÓW ZURBANIZOWANYCH

potrzeb społeczeństwa poprzez umożliwianie prowadzenia upraw ogrodniczych; poprawa warunków socjalnych członków społeczności lokalnych; pomoc rodzinom i osobom w trudnej sytuacji życiowej i wyrównywanie ich szans; integracja rodziny wielopokoleniowej, wychowanie dzieci w zdrowych warunkach oraz zachowanie aktywności i zdrowia nieczynnych zawodowo emerytów i rencistów. Ponadto ich celem jest: integracja społeczna osób w wieku emerytalnym oraz niepełnosprawnych; przywracanie społeczności i przyrodzie terenów zdegradowanych; ochrona środowiska i przyrody; oddziaływanie na poprawę warunków ekologicznych w gminach; kształtowanie zdrowego otoczenia człowieka; a także tworzenie warunków do udostępniania terenów zieleni dla społeczności lokalnych [22].

Z powyższych danych wynika także rola ROD jako elementu zielonej infrastruktury miasta, w tym między innymi funkcje: przyrodnicze [24], kulturowe i związane z życiem mieszkańców miast [25], strukturotwórcze [26] oraz produkcyjne (życielskie) [26]. Można je bezpośrednio odnieść do funkcji pełnionych przez zieloną infrastrukturę, a zwłaszcza bardzo aktualnego obecnie tematu dostarczania usług ekosystemowych (usługi produkcyjne, regulujące, kulturowe) oraz wspomagania rozwoju „zielonej” ekonomii, a także zrównoważonego gospodarowania przestrzenią i wodami [27].

Rozmieszczenie ogrodów w przestrzeni współczesnego miasta ma także wyraźny wpływ na jego stan sanitarny. Ogrody wspomagają układ ekologiczny miasta, jako część systemu zieleni miejskiej, redukując zanieczyszczenia atmosfery i hałas. Regulują wilgotność i temperaturę powietrza, wpływając na tworzenie korzystnego mikroklimatu terenów zurbanizowanych. Zazwyczaj ogrody podnoszą również estetykę miasta, choć estetyka zagospodarowania pojedynczych działek ogrodowych jest czasem dyskusyjna [23, 28]. Istotne jest także retencjonowanie wody, produkcja tlenu i drewna. ROD są bardzo często łącznikami korytarzy ekologicznych w mieście, a także znacznie wpływają na podniesienie różnorodności biologicznej. Nieco rzadziej podejmowane walory opisywanych ogrodów to także pozyskiwanie miodu (pożytek pszczeli) oraz pozytywna aromatyzacja atmosfery miejskiej (walory zapachowe) i wzbogacenie krajobrazu aglomeracji miejskich. Swoją obecnością podnoszą także wartość ekonomiczną działek ościennych. Istotna jest także rzadko podejmowana funkcja prozdrowotna ROD, poprzez aktywne lub bierne przebywanie działkowiczów i ich rodzin na ich terenie. Znalazła ona swe odzwierciedlenie w szybko rozwijającej się hortiterapii [29].

4. Zagrożenia ROD ze strony urbanizacji

Tereny ogrodów działkowych, zlokalizowane kiedyś na peryferiach miast, poprzez ich systematyczny rozwój, obecnie znajdują się najczęściej w często silnie zurbanizowanych dzielnicach śródmiejskich. Dobra lokalizacja, dostępność

mediów, czy bogata infrastruktura transportowa sprawiają, że są poszukiwanymi przez inwestorów, cennymi obszarami pod nową zabudowę. Z tego tytułu osiągają wysokie ceny na rynku nieruchomości [13]. Włodarze wielu polskich miast najchętniej zlikwidowałiby i sprzedali ROD, zasilając w ten sposób budżet miejski. Obecnie część ogrodów jest likwidowana w związku z prowadzeniem przez miasta inwestycji infrastrukturalnych, np. w Łodzi w ten sposób zlikwidowano ogrody na rzecz budowy ul. Bandurskiego, czy Trasy Górna (część terenów po ogrodach przekazano pod inwestycje usługowe i produkcyjne np. hipermarket Carrefour oraz fabrykę Boscha) [14].

Analiza zmian powierzchni pięciu największych miast Polski (ponad 0,5 mln mieszkańców) tj. Warszawy, Krakowa, Łodzi, Wrocławia i Poznania wykazała, że ekspansja terytorialna powyższych aglomeracji w latach 1970–2002 polegała głównie na włączaniu w ich granice terenów wiejskich znajdujących się w sąsiedztwie. Zwiększenie zasięgów powierzchni analizowanych miast miało charakter skokowy, który spowodował, że do dziś obszary te mają często cechy wsi. Zachowały one relikty krajobrazu wiejskiego (układ zabudowy, podział katastralny widoczny w układach dróg, zadrzewień śródpolnych i pól) [12]. Powyższy zaistniały „skok” powierzchni był efektem przemian demograficznych oraz wysokich potrzeb mieszkaniowych ówczesnego wyżu demograficznego. W przypadku pięciu największych miast Polski analiza demograficzna wykazała, że poza stolicą, pozostałe będą się powoli wyludniać [12]. Prognozy GUS, wg danych na 2014 rok, przewidują największe zmniejszenie populacji w roku 2050 w przypadku Łodzi i Poznania (odpowiednio o 226,5 tys. i 146 tys. mieszkańców) [30–31]. Poza stolicą nie można zatem mówić o presji społecznej dla pozyskania terenów przydatnych do zabudowy mieszkaniowej. Z drugiej zaś strony społeczeństwo bogacąc się, będzie dążyć do zamiany swoich mieszkań na większe. Ponadto oczekiwane jest funkcjonowanie w zabudowie rozproszonej, niewysokiej z dużą obecnością zieleni osiedlowej oraz nasyconej infrastrukturą handlowo-usługową i rekreacyjno-sportową, co zwiększa zapotrzebowanie na tereny pod zabudowę mieszkaniową. Taką przestrzeń największym miastom oferują sąsiadujące z nimi gminy, w których działki budowlane są najczęściej tańsze. Zabudowa przedmieść prowadzi do ich suburbanizacji, migracji ludności, a w konsekwencji do wyludniania dużych miast.

Zagrożeniem dla ROD są nieprecyzyjne zapisy przepisów prawa. W przypadku obowiązującej ustawy o ROD definiuje się je jako „stałe elementy infrastruktury gmin, które powinny być uwzględniane w procesie ich rozwoju dla dobra obecnego i przyszłych pokoleń. Ponadto uznaje się za konieczne zapewnienie dalszego ich istnienia i rozwoju” [22]. W praktyce jednak nie ma wytycznych dla realizacji tych zapisów w polityce przestrzennej jednostek terytorialnych [15]. Ponadto zaniechaniu upraw o charakterze rolniczym w granicach miast sprzyja możliwość wyłączenia

spod ochrony przed zmianą przeznaczenia gruntów rolnych znajdujących się na ich terenie. Celem prawodawcy było ułatwienie procesu inwestycyjnego. Sprzyja to jednak niekontrolowanej gospodarce przestrzennej [32, 33]. Problem ten potęguje niewydajne prawo o planowaniu przestrzennym, nie wymagające pokrycia planami, jako aktami prawa lokalnego, całego terytorium kraju. Wskazuje ono jedynie sugestie dotyczące zagospodarowania, które są łatwe do podważenia w drodze postępowania administracyjnego [34, 35]. Ponadto nie wymaga się również przeprowadzania studiów wykonalności podjętych decyzji planistycznych, co doprowadza do znaczącego przeszacowania terenów zabudowy mieszkaniowej w stosunku do prognoz demograficznych i możliwości finansowania budowy niezbędnej infrastruktury [12, 35–37].

W tradycyjnym ujęciu tereny zainwestowania miejskiego silnie konkurują z terenami zieleni zagospodarowanej (ogrodów) i upraw rolniczych, stanowiących elementy zielonej infrastruktury miasta, prowadząc do utraty nieodnawialnych zasobów, jakim jest między innymi ziemia użytkowana rolniczo. Często powstaje tu nowa zabudowa i infrastruktura. Sytuacja taka ma miejsce, gdy nowe plany zagospodarowania przestrzennego są odpowiedzią na realne potrzeby inwestycyjne dużych miast. Z drugiej strony, przeznaczanie zbyt dużych obszarów pod zabudowę prowadzi do sytuacji, w której niektóre z terenów dotychczas użytkowanych jako grunty typowo rolne, przez wiele lat oczekują na nowe zainwestowanie. W przypadku terenów stricte rolniczych użytkownicy zaprzestają uprawy ziemi w nadziei na szybką sprzedaż gruntów pod zabudowę, doprowadzając do powstawania nieużytków i odłogów. Przy wydłużaniu się procesu sprzedaży na terenach postagrarnych zaczyna się pojawiać sukcesja wtórna [12]. W przypadku terenów rolnych analiza zagrożeń dla ich funkcjonowania w 13 miastach wykazała, że najczęściej wymieniane jest niebezpieczeństwo intensywnej, niekontrolowanej zabudowy oraz wystąpienie na tych terenach presji inwestycyjnej [3].

Z prasy codziennej znamy doniesienia o likwidacji ogrodów działkowych, powodujące zwykle energiczne protesty ekologów, mieszkańców okolicy oraz wywłaszczonych działkowców. Nie zawsze mogą być one skuteczne, zwłaszcza w sytuacji roszczeń byłych właścicieli i braku możliwości zastąpienia likwidowanego ogrodu innym, położonym w mieście. Środowisko architektów i urbanistów rzadko występuje w obronie ogrodów, zarzucając im zarówno niewielką jakość estetyczną, jak i niepełną wartość funkcjonalną jako obszaru rekreacji (ograniczony dostęp dla wszystkich mieszkańców miasta) [13]. Ze względu na swoje położenie, centralne lub w pobliżu dróg o dużym natężeniu ruchu, dalsza egzystencja ogrodów działkowych w wielu miastach staje się dyskusyjna albo wręcz niemożliwa [38].

Tu również należy dodać, że bez wątpienia jednym z istotnych zagrożeń dla ogrodów działkowych jest brak możliwości monitorowania przez decydentów przemian zachodzących

w zagospodarowaniu i użytkowaniu tych terenów. Wynika to z nie dość dokładnego systemu zbierania danych statystycznych przez GUS. Publikuje on dane dotyczące Rodzinnych Ogrodów Działkowych jedynie w podziale na województwa, a nie na najmniejsze jednostki administracyjne (gminy, w tym gminy miejskie). Na dodatek dane te wprowadzane są do dziedziny „Ochrona środowiska” i publikowane w roczniku o tej samej nazwie lub Banku Danych Lokalnych. W przypadku zagospodarowania terenów zurbanizowanych dane statystyczne GUS teoretycznie są dokładniejsze. Odnoszą się do powiatów i częściowo gmin, ale w zestawieniach obejmują grunty zabudowane i zurbanizowane w powierzchni ogólnej. Zestawiane są dla dziedziny „Powierzchnia geodezyjna kraju” oraz częściowo „Ochrona środowiska”. Dostarcza je Główny Urząd Geodezji i Kartografii. Stanowi to znaczne utrudnienie w bieżącym monitorowaniu postępujących przemian. Dla pozyskania danych dotyczących ROD w określonej gminie miejskiej istnieje konieczność zwrócenia się do poszczególnych Okręgowych Zarządów Polskiego Związku Działkowców, które przygotowują zestawienia wojewódzkie. Poza długim czasem oczekiwania nie ma gwarancji, że dane będą pełne i dokładne.

5. Podsumowanie

Rodzinne ogrody działkowe, w myśl obowiązujących zapisów formalnych, jako tereny zieleni, podlegają ochronie prawnej przewidzianej w przepisach o ochronie gruntów rolnych i leśnych oraz ochronie przyrody i ochronie środowiska. Trudno jest jednak przewidzieć kierunki procesów urbanizacyjnych w nadchodzących dekadach i odpowiedzieć na pytanie, czy zdołamy miejskie ogrody działkowe zachować i przekazać przyszłym pokoleniom, zgodnie z ponad stuletnią już tradycją, czy też należy się pogodzić z faktem, że nie ma miejsca dla ich idei we współczesnej tkance miasta [13]. Bezdyskusyjny pozostaje fakt, że konieczne jest ewentualne znalezienie nowej „złotej formuły” dla ich dalszego funkcjonowania. Wynika to nie tylko z ich dyskusyjnej lokalizacji w centrach miast, ale także niespójności polskiego porządku prawnego i statystycznego w tym obszarze. W literaturze pojawia się pogląd, że powinny one zostać objęte ochroną przed ekspansywną urbanizacją, jako ważny element zielonej infrastruktury miast. Sugeruje się ich zamianę w zielenią ogólnodostępną [39].

Problem funkcjonowania ROD w ramach gospodarki rynkowej w dużych miastach Polski jest bardzo aktualny. Współczesne elity prezentują różne poglądy – od skrajnych, tj. likwidacji ROD, jako przeżytku socjalizmu, po zachowanie ich w obecnej formie, stanowiącej pomoc socjalną dla nuboższych grup społecznych. Prezentowane są także pomysły uwłaszczenia użytkowników ogrodów, zwrócenia terenów ROD ich byłym, prawowitym właścicielom, czy przekazania terenów zajmowanych przez ROD pod inne użytkowanie, np. mieszkaniowe [14]. Ponadto ogrody

REWITALIZACJA OBSZARÓW ZURBANIZOWANYCH

działkowe, zajmując bardzo atrakcyjnie inwestycyjnie tereny miejskie, stanowią zmoreę wielu urbanistów i planistów, co prowadzi do stopniowego ich wypierania z polskiego krajobrazu kulturowego. Proces ten trwa od trzech dekad, a jego przejawy zestawiono w publikacji Szczepańskiej i innych [15].

Należy pamiętać, że Rodzinne Ogrody Działkowe są nie tylko rodzajem konglomeratu działek – pełnią również liczne, ważne funkcje. Traktowane są jako „zielone płuca” miast, swoiste parki miejskie, czy też jako miejsca przywracania zdegradowanych terenów społeczeństwu i przyrodzie. Są to obszary aktywizacji społecznej, sprzyjające aktywności osób biernych zawodowo (emerytów, rencistów i bezrobotnych) oraz miejsca aktywnego wypoczynku, zwłaszcza osób starszych. Ponadto są miejscami prowadzenia działalności socjalnej, integracji rodzin i różnych warstw społecznych, a także realizacji praktycznej edukacji ekologicznej itp. Z drugiej strony ze względu na specyficzną (bardzo często niewłaściwą, wynikającą z postępującej urbanizacji) lokalizację ogrodów ich użytkownicy są narażeni na hałas, skażenie spalinami, pyłami i metalami ciężkimi [14].

Powyższe rozważania są doskonałą przesłanką dla realizacji dalszych prac badawczych monitorujących procesy przemian w zagospodarowaniu przestrzeni miast oraz ochrony zielonej infrastruktury aglomeracji miejskich w Polsce.

BIBLIOGRAFIA

- [1] Szulczewska B., Rozwój „zielonej infrastruktury” w polskich miastach w świetle rekomendacji Programu COST Action 11, *Architektura Krajobrazu* 3–4/2006
- [2] Benedict M., McMahon E., *Green Infrastructure: Smart Conservation for the 21st Century*. *Renewable Resources Journal* 20 (3)/2002
- [3] Bruszeńska K., Tereny rolne w polskich miastach jako potencjał do kształtowania zielonej infrastruktury, *Problemy Ekologii Krajobrazu* 36/2013
- [4] Kowalski P., Zielona infrastruktura w miejskiej przestrzeni publicznej, *Architektura* 107 (2A)/2010
- [5] Jeleński T., Urbanistyka i gospodarka przestrzenna, [w:] Kronenberg J. i Bergier T. (red.), *Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce*, Fundacja Sendzimira, Kraków, 2010
- [6] Giedych R., Szulczewska B., Maksymiuk G., *Problemy zarządzania zieloną infrastrukturą miasta na przykładzie Warszawy*, *Problemy Ekologii Krajobrazu* 33/2012
- [7] Gołąb-Korzeniowska M., Zielona struktura Krakowskiego obszaru Metropolitalnego jako element strategicznej interwencji, Kraków, *Technical Transactions series* 1/2011
- [8] Oficjalna strona internetowa Komisja Europejska 2013. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-społecznego i Komitetu Regionów: Zielona infrastruktura – zwiększenie kapitału naturalnego Europy: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/HTML/?uri=CELEX:52013DC0249&from=EN> (data dostępu: 1.06.2019)
- [9] European Environment Agency: *Infrastructure, EEA Green, and Territorial Cohesion. The concept of green infrastructure and its integration into policies using monitoring systems*. Copenhagen, Denmark 2011
- [10] Główny Urząd Statystyczny. *Ochrona środowiska*, 2018
- [11] Oficjalna strona internetowa Głównego Urzędu Statystycznego. *Urban Audit: <https://stat.gov.pl/statystyka-regionalna/badania-regionalne/urban-audit-250/>* (data dostępu: 1.06.2019)
- [12] Galecka-Drozd A., Zachariasz A., Tereny postagrarne w największych miastach Polski, *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego* 38/2017
- [13] Pawlikowska-Piechotka A., Ogrody działkowe w rozwoju zrównoważonym współczesnego miasta, *Problemy ekologii* 13/2009
- [14] Szkup R., Pytel S., *Ogrody Działkowe (ROD) w przestrzeni dużego miasta. Przykład Łodzi*, *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego* 32/2016
- [15] Szczepańska M., Krzyżaniak M., Świerk D., Urbański P., Rodzinne ogrody działkowe jako element zielonej infrastruktury na terenie aglomeracji poznańskiej, *Studia Miejskie* 22/2016
- [16] Gawryszewska B. J., Mysza-Stąpór I., *Ogrody towarzyszące zamieszkiwaniu w procesach rewitalizacji i redefiniowaniu przestrzeni miejskich*, *Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego* 32/2016
- [17] Clayden P., *The Law of Allotments*, Oxford, 2002
- [18] Crouch D., Ward C., *The Allotments – Its Landscape and Culture*, London, 1998
- [19] Netczuk Ł. K., *Historia ogrodnictwa i ruchu działkowego na ziemiach polskich. Zarys problematyki badań i studiów źródłowych*, Oficjalna strona internetowa Polskiego Związku Działkowców: http://pzd.pl/uploads/1aga/netczuk/Bibliografia%20polskiego%20ruchu%20dzialkowego%2011_Artyku%C5%82.pdf (data dostępu: 1.06.2019)
- [20] *Polski Związek Działkowców, Biuletyn PZD*, 2008
- [21] Pointereau P., Coulon F., Girard P., Lambotte M., Stuczynski T., Sanchez Ortega V., Del Rio A., *Analysis of farmland abandonment and the extent and location of agricultural areas that are actually abandoned or are in risk to be abandoned*. European Commission Joint Research Centre, Institute for Environment and Sustainability, 2008
- [22] Ustawa z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz.U. 2014, poz. 40)
- [23] Dymek D., Bednorz L., *Zagospodarowanie rodzinnych ogrodów działkowych (ROD) na przykładzie ROD im. Józefa Chociszewskiego w Poznaniu*, *Studia Miejskie* 25/2017
- [24] Szulczewska B., Kaliszek E., *Koncepcja systemu przyrodniczego miasta: geneza, ewolucja i znaczenie praktyczne*, *Teka Komisji Urbanistyki, Architektury i Studiów Krajobrazowych PAN O/Lublin* 1/2005
- [25] Gieciewicz, J., *Obszary rolne jako czynnik przyrodniczej rewitalizacji miasta*, *Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych* 1/2005
- [26] Degórska B., *Planowanie terenów otwartych w nowej przestrzeni miejskiej (na przykładzie strefy podmiejskiej Warszawy)*, *Problemy Ekologii Krajobrazu* 13/2014
- [27] Oficjalna strona internetowa Komisji Europejskiej. *European Commission – DG Environment News Alert Service 2012. In-depth Report: The multifunctionality of Green Infrastructure*. Bristol: The European Commission’s Directorate General Environment: http://ec.europa.eu/environment/integration/research/newsalert/indepth_reports.htm (data dostępu: 1.06.2019)
- [28] Wychowska B., *Przesądzona zmiana polityki państwa w zakresie ogrodnictwa działkowego*, *Przegląd Komunalny* 8/2013
- [29] Krzyżaniak A. (red.), *Hortiterapia jako element wspomagający leczenie tradycyjne*. Wydawnictwo Rhythmos, Poznań, 2017
- [30] Główny Urząd Statystyczny. *Prognoza dla powiatów i miast na prawie powiatu oraz podregionów na lata 2014-2050*, Warszawa, 2014
- [31] Główny Urząd Statystyczny. *Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym w 2014 r.*, Warszawa, 2014
- [32] Krzyk P., *Obszary rolne jako element systemu przyrodniczego miasta Krakowa*, *Problemy Rozwoju Miast* 3/2009
- [33] Marciniuk K., *Inwestycje budowlane na gruntach rolnych położonych w granicach administracyjnych miast*, *Studia Iuridica Agraria* 9/2011
- [34] Mirecka M., *Prawne aspekty ochrony wartości przyrodniczych w planowaniu przestrzennym*, *Kwartalnik Architektura i Urbanistyka* 56/2011
- [35] Wagner M., 2016: *Evading spatial planning law – Case study of Poland*. *Land Use Policy* 57/2016
- [36] Jędraszko A., *Zagospodarowanie przestrzenne w Polsce: drogi i bezdroża regulacji ustawowych*, Unia Metropolii Polskich, Warszawa, 2005
- [37] Hołuj D., Hołuj A., *Mechanisms of densification of the city in the neoliberal economy-a case study: the surroundings of the eastern part of the former airport runway Rakowice-Czyżyny in Cracow*. *Bulletin of Geography, Socio-economic Series* 27/2015
- [38] Mierzejewska L., *Tereny zielone w strukturze przestrzennej Poznania*, *Prace Komisji Geograficzno-Geologicznej, Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, Poznań, 2001
- [39] Mierzejewska L., *Przestrzeń publiczna strefy podmiejskiej (na przykładzie Poznania)*, *Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna* 15/2011